

Akustyka obiektów szpitalnych

Szpitalne i inne ośrodki terapeutyczne to miejsca, które zazwyczaj odwiedzamy w poważnych sytuacjach. Dla wielu pacjentów pobyt w szpitalu jest więc ogromnie stresujący, tym bardziej jego jakość powinna być na jak najlepszym poziomie. Jak zadbać o komfort pacjentów i personelu?

Dynamiczne środowisko

Przez szpital przewijają się dziennie setki osób. Powody wizyt wahają się od rutynowych badań aż po bardzo poważne operacje. Z pobylem na oddziale wiąże się mnóstwo emocji. Kiedy ktoś ląduje na SORze, to zazwyczaj ma powody do zmartwień. Rodzina, która mu towarzyszy często jest jeszcze bardziej roztrzęsiona niż sam pacjent. W szpitalnym zgiełku znajdują się również lekarze i pielęgniarki. Wykonują badania, przeprowadzają operacje, przekazują sobie ważne informacje, przemieszczają się z sali do sali, odbierają telefony i wiele, wiele więcej. Cały ten harmider przywodzi na myśl jedno słowo - hałas. Szpital to miejsce, gdzie chory ma się wyleczyć, a do tego potrzebuje spokoju. Dlatego tak ważne są rozwiązania akustyczne, które diametralnie zmieniają poziom pobytu w danym obiekcie.

Przestrzeń i światło

Pandemia koronawirusa zwróciła uwagę na wiele niedociągnięć związanych z nieodpowiednim projektowaniem obiektów szpitalnych i dalekosiężnych skutkach, jakie za sobą niesie. Problemy rozpoczynają się już na etapie projektowania przestrzeni. Pomieszczenia szpitalne powinny być elastyczne, to znaczy możliwe do szybkiej adaptacji do innej funkcji. Dynamiczny charakter tego miejsca sprawia, że poszczególne pomieszczenia mogą być potrzebne do odmiennych celów, np. zwiększona ilość osób hospitalizowanych powoduje większe zapotrzebowanie na

wolne miejsca na oddziałach. Bardzo ważne jest również oświetlenie sal, w których leżą chorzy i oczywiście sal operacyjnych. Wzrok lekarza to jego narzędzie pracy, dlatego lampy zamontowane w pomieszczeniach powinny być regulowane, aby każdy pracownik mógł dostosować je do swoich preferencji.

Cudowne wpływy natury

Otoczenie przyrody świetnie wpływa na ludzki organizm. Niestety pacjenci zamkniętych oddziałów nie mają możliwości bezpośrednio korzystać z uroków natury. Dlatego warto wprowadzić trochę zieleni i przyjemnych dla oka krajobrazów do wystroju sali. Sklepy meblarskie oferują niezliczoną ilość tapet, które można nakleić na ścianę i stworzyć iluzję przebywania w środku lasu lub przy górskim potoku. Wiele z nich posiada również właściwości dźwiękochłonne. Aby dopełnić wrażenie pobytu w otoczeniu przyrody, można z głośników puścić nagrane odgłosy deszczu, szumu morza, śpiewu ptaków. Takie warunki pobytu w szpitalu z pewnością wprowadzą potrzebny spokój i pozytywny nastrój.

Jakość komunikacji

Szpital spełni swoją funkcję tylko wtedy, gdy personel medyczny będzie miał odpowiednie warunki do pracy. Kluczem do udanej współpracy lekarzy i pielęgniarek jest skuteczna komunikacja. Zapobiega ona groźnym błędom ludzkim, które w takim miejscu jak szpitalny oddział, nie powinny mieć miejsca. Twarde powierzchnie są idealnym środowiskiem dla zbyt dużego pogłosu.

“Dźwięk odbija się od gładkich ścian i podłóg, a wysoki niewygięty sufit tylko pogarsza sytuację. Dlatego ważne jest projektowanie przestrzeni, szczególnie na korytarzach, używając rozwiązań, które będą zatrzymywać fale dźwiękowe, pochłaniać je i niwelować pogłos. Możemy to osiągnąć poprzez przełamywanie prostych powierzchni, np. projektując konstrukcje o nieregularnych kształtach, które

będą rozpraszać dźwięk. Mogą to być np. biurka na recepcji. Idealnym rozwiązaniem będzie też podwieszany sufit lub taki zrobiony z dźwiękochłonnych materiałów, np. wełny szklanej. To samo dotyczy paneli ściennych” - wyjaśnia Henryk Kwapisz, Prezes Stowarzyszenia “Komfort Ciszy”, które edukuje na temat wpływu hałasu na nasze zdrowie.

Pacjent z dala od hałasu

Hałas utrudnia personelowi pracę, a pacjentom komplikuje warunki do regeneracji. Dlatego trzeba zrobić wszystko, aby chory mógł uniknąć źródeł dźwięku o wysokim natężeniu. Głośne maszyny dokonujące pomiarów funkcji życiowych, powinny być możliwie jak najdalej od głowy pacjenta. W salach, w których leży kilka osób, warto zamontować ekrany akustyczne pomiędzy łózkami, aby rozmowy albo odgłosy telewizora nie docierały bezpośrednio do reszty pacjentów. Należy pamiętać, że WHO wyznaczyło maksymalny poziom dźwięku dla środowisk terapeutycznych na 35 dB. Bardzo łatwo jest przekroczyć taką granicę, więc wprowadzanie wszystkich możliwych modernizacji jest wskazane.

Szpitalne i ośrodki terapeutyczne nie muszą kojarzyć się ze stresem i smutkiem. Projektanci szpitalnych wnętrz powinni skupiać się na rozwiązaniach, które ułatwią pracę lekarzy i wspomogą proces leczenia pacjentów. Będzie to odpowiedni pierwszy krok do polepszenia warunków funkcjonowania w polskich szpitalach i zmiany niekorzystnych stereotypów o tego typu miejscach.